

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



STRACIŁA 50 TYS. ZŁ, BO UWIERZYŁA OSZUSTOM

Data publikacji 23.02.2022

Mieszkanca powiatu tucholskiego straciła 50 tysięcy złotych. 35-latka odebrała telefon od rzekomego pracownika banku, który polecił jej wypłacić pieniądze. Oszust podszył się również pod policjanta, który utwierdzał kobietę w tym, że jej oszczędności są zagrożone.

We wtorek, 22 lutego 2022 r., do jednej z mieszkańek powiatu tucholskiego zadzwonił oszust. Dzwoniący mężczyzna powiedział, że jest pracownikiem banku i kontaktuje się z nią, ponieważ pieniądze na jej koncie są zagrożone. Oszust zaznaczył, że zostało już utworzone inne konto, na którym jej oszczędności będą bezpieczne. Wersję tę potwierdził również rzekomy funkcjonariusz Policji, który także telefonicznie kontaktował się z kobietą. 35-latka zaczęła postępować zgodnie z poleceniami oszusta. Wypłaciła pieniądze z konta i udała się do wplatomatu. Oszust, podczas wykonywanych wpłat, telefonicznie podawał jej kod BLIK, który ta wprowadzała na wplatomacie. Za pomocą tego kodu pieniądze trafiły na określone konto oszusta.

35-letnia mieszkanka powiatu tucholskiego wykonała kilkanaście takich wpłat, na łączną kwotę 50 tysięcy złotych.

W tym przypadku oszuści wykorzystali metodę tzw. spoofingu. Spoofing telefoniczny to nic innego jak coraz popularniejsze oszustwo polegające na podszywaniu się dzwoniącego pod inne numery, by móc następnie dzwonić z nich do ofiar i udawać inną osobę lub instytucję.

Każdą telefoniczną prośbę o przesłanie pieniędzy lub podanie danych konta bankowego powinno się traktować jako próbę oszustwa. Najlepiej w takiej sytuacji samodzielnie wpisać numer banku, zadzwonić, poinformować o otrzymanym połączeniu i zweryfikować przekazane informacje.

(KWP w Bydgoszczy / sc)